



ANDRZEJ PRZYBYLSKI
ARCYBISKUP METROPOLITA
KATOWICKI

**LIST PASTERSKI METROPOLITY KATOWICKIEGO
ARCYBISKUPA ANDRZEJA PRZYBYLSKIEGO NA SIERPIEŃ 2026**

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie,

jak zdumiewająca musi być osoba Jezusa, jaką moc ma Jego nauka i jaką nadzieję dają Jego cuda i znaki, skoro tłumy ludzi, wędrując za Nim, zapominają nawet o swoich codziennych potrzebach, o zwykłym głodzie i zmęczeniu. Pan Jezus nie zapomina jednak o chlebie powszednim i troszczy się nie tylko o to, aby nikt nie był głodny, ale karmi ludzi do syta. Ma w sobie też tak dużo miłości i cierpliwości, że zamiast irytować się na tych, którzy przerywają Jego samotność i odpoczynek, lituje się nad nimi, uzdrawia ich i karmi. Warto więc iść za Jezusem i karmić się tym niezwykłym chlebem pielgrzymów. A chleb ten jest szczególny! Patrząc na cud rozmnożenia, każdy z nas natychmiast zobaczy w nim ten chleb, który na każdej mszy świętej staje się prawdziwym Ciałem Chrystusa. Podczas Eucharystii, w imieniu Jezusa, kapłan bierze chleb w swoje ręce, składa dziękczynienie, błogosławi, łamie i rozdaje wiernym. Starcza tego Chleba dla wszystkich i zostaje jeszcze dwanaście koszy ułomków, żeby nikt w Kościele – nowym ludzie Bożym – nie miał wątpliwości, że kiedy Bóg daje życie i posyła w drogę, to nigdy nie zostawia bez wsparcia, pomocy, uzdrowienia i swojej miłosiernej obecności.

Podczas wakacji wyraźniej doświadczamy tego, że jesteśmy w drodze, że jesteśmy pielgrzymami. W naszej polskiej duchowości to pielgrzymowanie ma wymiar zarówno eucharystyczny, jak i głęboko maryjny. Jezus daje nam na drogę nie tylko siebie samego, ale również swoją Matkę Maryję. Szczególnie sierpień utkany jest ze świąt i wydarzeń maryjnych, a cała Polska wyrusza na pielgrzymi szlak w stronę Jasnej Góry i do wielu innych sanktuariów poświęconych Matce Bożej. Wpisując się w ten maryjny i pielgrzymkowy klimat, chciałbym zwrócić się do Was wszystkich z wielkim zaproszeniem do powierzenia siebie, całego Kościoła i naszej archidiecezji, naszych rodzin i całej naszej Ojczyzny opiece Matki Bożej. Być może robiliśmy to już wiele razy, ale wciąż tego potrzebujemy, tak jak dziecko wielokrotnie potrzebuje miłości i pomocy swojej matki.

Osiemdziesiąt lat temu pierwszy biskup katowicki, sługa Boży kardynał August Hlond, już jako prymas Polski, 8 września 1946 roku oddał naszą Ojczyznę Niepokalanemu Sercu Maryi. Ten maryjny pasterz wiedział doskonale, że po czasach okrutnej wojny światowej i u początku nowego zniewolenia komunistycznego umęczony naród może odzyskać siły i bezpieczeństwo tylko dzięki pomocy Matki Bożej. Wcześniej, jako administrator apostolski Kościoła na Górnym Śląsku, wyznał z pokorą: „Przystępuję do tej pracy ze świadomością trudnego zadania, ale i z głęboką wiarą, że nie polegam na swych słabych siłach, ale pokładam ufność w Bogu i w pomocy Matki Najświętszej, której opiece się wraz z całym Kościołem na Śląsku w szczególniejszy sposób oddaję”. A na łożu śmierci wypowiedział swoje najśłynniejsze słowa: „Nie poddawajcie się. Walczcie pod opieką Matki Najświętszej! Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to Jej zwycięstwo”. To głębokie przekonanie kardynała Hlonda słyszał i podzielał całym sercem

jego następcą, Prymas Tysiąclecia, błogosławiony kardynał Stefan Wyszyński. On również wszystko postawił na Maryję i w dziesięć lat po akcie oddania Polski Niepokalanemu Sercu Maryi, podczas swojego uwięzienia w Komańczy napisał tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu, wypowiedzianych na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 roku. Oba te akty stały się nie tylko programem duchowego i moralnego odrodzenia, ale obroniły nas przed wieloma niebezpieczeństwami i zniewoleniami. Ten powiew maryjnej duchowości dał Polsce również tak wielkich czcicieli Maryi, jak św. Jan Paweł II i sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki.

Przywołując te fakty, dzielę się z Wami wewnętrznym przekonaniem i potrzebą, abyśmy w ślad za tym wielkim powierzeniem się Matce Bożej raz jeszcze stanęli przed Nią i Jej Niepokalanemu Sercu oddali naszą katowicką archidiecezję u progu kolejnego stulecia jej istnienia. W uroczystość Niepokalanego Poczęcia, 8 grudnia br., pragnę ponowić ten akt oddania w naszym diecezjalnym sanktuarium maryjnym w Piekarach Śląskich. Wierzę, że tego dnia będziecie razem ze mną, w Piekarach lub w waszych świątyniach parafialnych, abyśmy wszyscy oddali się na nowo w opiekę Niepokalanemu Sercu Maryi. Przecież i dziś tak bardzo potrzebujemy Jej pomocy w duchowej i moralnej odnowie. Niech więc te najbliższe miesiące będą dla naszego lokalnego Kościoła czasem kontynuowania przyjaźni z Maryją. Zaprosimy Ją na nowo do naszego życia, aby pomagała nam głębiej wierzyć i serdeczniej kochać Jezusa, żyć według Jego Ewangelii i budować świat i Kościół na fundamencie Bożych przykazań.

Dziękuję za Wasze tegoroczne pielgrzymowanie na Jasną Górę. Tyle już parafii naszej archidiecezji dotarło tam z modlitwą i zaniósło nasze wspólne intencje do tronu Królowej Polski. Inni są jeszcze w drodze lub na nią wyruszają. Nie może nas zabraknąć, zwłaszcza kobiet i dziewcząt, na pielgrzymce do Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich w niedzielę, 16 sierpnia br. Na Jasną Górę idziemy w grupach parafialnych i dekanalnych, do Piekar przyjdźmy jako wspólnota całej archidiecezji katowickiej. Tak jak w maju dziesiątki tysięcy mężczyzn stanęło na piekarskim wzgórzu, tak niech w sierpniu staną tam jeszcze liczniej kobiety jako uczennice i misjonarki Jezusa. Znakiem Waszej misyjnej postawy niech będzie to, abyście na tę pielgrzymkę zaprosiły swoje córki, wnuczki, przyjaciółki czy sąsiadki. „Ludu śląski! – wołał wspomniany kardynał August Hlond – Piekary to filar, na którym sama Opatrzność oparła twą wiarę. Piekary to żywa krynica, z której z woli Bożej Matka Najświętsza na Śląsk cały strumieniami rozlewa przeróżne łaski ku ukojeniu serc. Obraz piekarski każdy śląski dom zdobił, na każdym kroku o wierze przypominał”. Bądźmy więc razem przy tym maryjnym źródle naszej śląskiej tożsamości.

Myśląc o naszej maryjnej pobożności, nie mogę nie wspomnieć prostej, ale jakże ważnej modlitwy różańcowej. Tyle z Was odmawia ją codziennie. Mamy w archidiecezji wiele wspólnot i kół Żywego Różańca, który obchodzi swoje 200. urodziny. Oby ten jubileusz nie tylko był pięknie świętowany, ale przyczynił się też do powstania wielu nowych kół różańcowych. Szczególną radością Maryi są dzieci i młodzież. Z wdzięcznością myślę o wszystkich uczestnikach i organizatorach wakacyjnych rekolekcji Ruchu Światło-Życie, w czasie których rytm każdego dnia wyznaczają tajemnice różańca, o dzieciach z Ruchu Dzieci Maryi, które z Maryją modlą się i wypoczywają. Dziękuję też Duszpasterstwu Służby Liturgicznej za kilkanaście turnusów rekolekcji dla ministrantów oraz wszystkim parafiom, które zorganizowały parafialne wakacje z Bogiem dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Nie zapomnijcie też, że Matka Boża to Matka Kapłana Jezusa Chrystusa. W Jej Niepokalanym Sercu szczególne miejsce zajmują księża. Dlatego w każdej modlitwie do Maryi polecam każdego z moich braci kapłanów, dziękując im szczególnie za wakacyjny czas posługi i życząc, aby i oni mieli choć trochę czasu na odpoczynek i odnowę duchową. Wszystkich proszę, módlcie się do Matki Bożej za naszych kapłanów, a przez Jej wstawiennictwo proście Jezusa o nowe powołania kapłańskie i zakonne.

W jednej z mszalnych prefacji maryjnych Kościół wyznaje, że „to, co Ewa straciła przez niewierność, Maryja odzyskała przez wiarę”. Tyle już straciliśmy przez naszą niewiarę, ale Maryja przez swoją wierność zawsze gotowa jest nam pomagać, aby wszystko odzyskać i naprawić. Przez Maryję służmy więc samemu Bogu.

Na wspólne spotkania na pielgrzymich i maryjnych drogach, zwłaszcza u Matki Bożej Piekarskiej, z całego serca Wam błogosławię

Wasz arcybiskup



Andrzej Przybylski
† Andrzej Przybylski
Arcybiskup Metropolita
Katowicki

Katowice, dnia 27 lipca 2026 roku

VD II-2/26

L. dz. 1179/26